

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[**Laboratoria**](#)
[**.net**](#)
[**Innowacje**](#)
[**Nauka**](#)
[**Technologie**](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Polityka klimatyczna UE ograniczna polski biznes chemiczny



Ponad 130 mld zł wartości produkcji sprzedanej osiągnęła w ubiegłym roku branża chemiczna - szacuje prezes Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego. To wynik podobny do tego z 2012 roku. Zwiększeniu dynamiki wzrostu mogłyby pomóc programy badawczo-rozwojowe podnoszące innowacyjność, jednak polskie firmy przeznaczają więcej środków na dostosowanie się do wymogów unijnej polityki klimatycznej kosztem wydatków na badania i rozwój.

- Wyników za pełny 2013 rok jeszcze nie ma, ale w oparciu o dostępne dane możemy sądzić, że był to dobry rok dla branży - mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Tomasz Zieliński, prezes zarządu Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego. - Mimo stagnacji w Europie polski przemysł poradził sobie nieźle. 2013 r. powinien być na poziomie 2012 r., kiedy to produkcja sprzedana wyniosła 131 mld złotych. Być może nawet zanotujemy lekką tendencję wzrostową.

Szef Izby pozytywnie ocenia również dane o wydatkach inwestycyjnych. W ubiegłym roku mogły one wynieść ok. 6 mld zł. Pierwsze trzy kwartały zamknęły się kwotą 3,5 mld zł.

Wyniki z pierwszych trzech miesięcy tego roku w niektórych spółkach nie są najlepsze, ale wynika to raczej z charakterystycznej dla branży sezonowości. W zależności od sektora, spółki notują różne przychody w różnych okresach roku.

- Na przykład w obszarze nawozów I kwartał to jest szczyt sezonu, a gorzej jest w wakacje. Myślę, że do oceny roku i prognoz można wrócić po pierwszym okresie wakacji - twierdzi Zieliński.

Wiele będzie zależało również od sytuacji w branży budowlanej i motoryzacyjnej, które są jednym z głównych odbiorców produktów z sektora chemicznego.

Największy wpływ na rozwój polskiej chemii miałyby jednak zwiększenie innowacyjności. Do tego jednak potrzebne są nakłady na badania i rozwój. Zieliński wyjaśnia, że polskie firmy w różnym zakresie i w różny sposób wydają środki na ten cel. Część z nich ma własne działy B+R czy centra badawcze (np. Synthos czy Śnieżka), a druga część - zacieśnia współpracę z nauką (np. Grupa Azoty i jej Instytut Nawozów Sztucznych).

- Trudno powiedzieć, ile łącznie polska chemia wydaje na badania i rozwój, ale jest to prawie nic w porównaniu ze światowymi koncernami takimi jak największy Dow, który wydaje miliardy euro, czy drugi BASF, który przeznaczają na ten cel średnio około 1,3 miliarda euro rocznie, także w dobie kryzysu - mówi Zieliński. - Kwestia innowacyjności, inwestowania w badania i rozwój, jest kluczowa, a to w branży niestety kuleje. Chcemy to zmienić i dlatego planujemy jako Polska Izba Przemysłu Chemicznego program sektorowy Innochem. Będziemy go realizować z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju.

Program, który jest pierwszym tak dużym projektem dla przemysłu chemicznego, ma zacząć działać

od 2015 roku. Izba liczy, że dzięki niemu firmy z branży zaczną więcej wydawać na wdrażanie innowacyjnych rozwiązań. Jak podkreśla szef PIPC, do tej pory inwestowanie w badania i rozwój utrudniają im obciążenia związane np. z regulacjami unijnymi.

- Mamy wiele różnych zjawisk w postaci polityki klimatycznej, regulacji typu REACH [rozporządzenie w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów - red.], co nas trochę obciąża kosztowo. Gdybyśmy nie musieli wydawać pieniędzy na wszystkie regulacje emisyjne, legislacje środowiskowe, klimatyczne i energetyczne, moglibyśmy dużo więcej środków przeznaczyć na rozwój nauki. - wyjaśnia Zieliński.

Prezes Izby podkreślił w wywiadzie udzielonym podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego, że restrykcyjna polityka klimatyczna UE to jedna z głównych bolączek całego sektora chemicznego. Kolejną jest rosnąca konkurencja ze strony Chin, którą niekiedy wspomagają regulacje celne.

Źródło: www.nesweria.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/21414.html>

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy